

Kolejna rocznica wprowadzenia stanu wojennego

13 grudnia 2012

W nocy z 12 na 13 grudnia siły rządowe przystąpiły do misternie przygotowanej akcji. Wojsko zajęło centrale telefoniczne przerywając zwykłą komunikację wewnątrz kraju oraz wyszło na ulice rozpoczynając służbę patrolową. Oddziały milicji i Służby Bezpieczeństwa rozpoczęły aresztowania działaczy opozycyjnych.

Moment rozpoczęcia akcji był nieprzypadkowy: w Gdańsku trwała właśnie Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, za kilka dni miał zakończyć się termin przedłużonego poboru do wojska. Organizatorami akcji byli m.in.: gen. Wojciech Jaruzelski (premier, I sekretarz KC PZPR, Minister Obrony Narodowej), gen. Czesław Kiszczak (Minister Spraw Wewnętrznych), Mieczysław F. Rakowski (wicepremier) i gen. Florian Siwicki (Wiceminister Obrony Narodowej, Szef Sztabu Generalnego). Tej samej nocy, już w trakcie trwania akcji, Rada Państwa uchwaliła dekret o wprowadzeniu stanu wojennego na terenie całego kraju. Faktyczną władzę w kraju przejęła armia, której dowódcy stworzyli Wojskową Radę Ocalenia Narodowego pod przywództwem gen. Jaruzelskiego. WRON, będąca ciałem pozakonstytucyjnym, pełniła funkcję rządu państwowego, posiadała jednocześnie cechy junty wojskowej.

Naród, mimo że „coś wisiało w powietrzu”, był zaskoczony akcją wojska. Zaskoczeni byli również działacze „Solidarności”. W Gdańsku aresztowano m.in. Lecha Wałęsę, Tadeusza Mazowieckiego, Jacka Kuronia, Andrzeja Gwiazdę, w Warszawie natomiast m.in. Adama Michnika i Andrzeja Celińskiego. Po całym kraju rozlała się rzeka aresztowań: zatrzymano nie tylko opozycjonistów, ale także sympatyzujących z nimi inteligentów a nawet członków poprzedniej ekipy rządzącej Polską Ludową,

m.in. Edwarda Gierka czy Piotra Jaroszewicza. Aresztowanych internowano w ośrodkach odosobnienia. Jedynie kilku liderom „Solidarności” udało się 13 grudnia uniknąć aresztowania – byli to np. Władysław Frasyniuk i Zbigniew Bujak.

Od pierwszych dni naród rozpoczął organizować się m.in. w celu pomocy internowanym. Aktywną rolę grał tu Kościół katolicki, którego prymas Józef Glemp starał się wytłumiać wszelkie ekstremalne działania z obu stron konfliktu, jednocześnie dając otuchę zagubionym rodakom.

Tak zaczął się 20-miesięczny, tragiczny okres historii współczesnej Polski, nazywany przez niektórych historyków i publicystów „wojną z narodem”. 31 grudnia 1982 roku stan wojenny został zawieszony, a 22 lipca 1983 roku zniesiony.

Opracowanie: Tomasz Leszkowicz

Źródło: Histmag.org